

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogdan Wysocki (spr.)
Sędziowie:	SA Jan Futro SA Mariola Głowacka
Protokolant:	st.sekr.sąd. Sylwia Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. J.**

przeciwko **M. T. (1) i M. P.**

o sprostowanie, ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 29 marca 2010 r., sygn. akt I C 430/08

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

#### **a) w punkcie 1 w ten sposób, że:**

**- skierowane przeciwko pozwanej M. T. (1) żądanie opublikowania w Gazecie (...) wskazanego tam oświadczenia oddala;**

**- wymienionemu tam oświadczeniu nadaje następującą treść: Gazeta (...) informuje, że w artykule z dnia 11 stycznia 2008r „(...) K. J. został przez nas niezasadnie uznany za winnego spowodowania wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym w grudniu 2005r. Użyte w artykule sformułowanie o tym, że K. J. został zatrzymany do sprawy było nieprawdziwe. Sprawa karna przeciwko K. J. zakończyła się prawomocnym umorzeniem śledztwa i ustaleniem, że nie brał on udziału w wypadku komunikacyjnym w grudniu 2005r, o którego sprawstwo posądziła go Gazeta (...)**

#### **b) w punkcie 4 w ten sposób, że:**

**- zasądza od powoda na rzecz pozwanej M. T. (1) kwotę 377 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego związanego z roszczeniem niemajątkowym;**

**- pozostałe koszty procesu między stronami wzajemnie znosi;**

**II. w pozostałej części obie apelacje oddala;**

**III. zasądza od pozwanej M. P. na rzecz powoda kwotę 270 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, związanych z roszczeniem niemajątkowym;**

**IV. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, związanych z roszczeniem majątkowym;**

**V. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Zielonej Górze) kwotę 600 zł tytułem brakujących kosztów sądowych – opłaty od apelacji pozwanej M. T. (1), w części dotyczącej roszczenia niemajątkowego, od której pozwana została zwolniona.**

**/-/ J. Futro /-/ B. Wysocki /-/ M. Głowacka**

## UZASADNIENIE

**Powód K. J.** po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wniósł pozew przeciwko **pozwanym M. T. (1) i M. R. – P.** o zamieszczenie w Gazecie (...) sprostowania, zamieszczenia w tej samej gazecie przeprosin oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Pozwane wniosły o oddalenie roszczeń powoda w całości.

**Wyrokiem z dnia 29 marca 2010 r. Sąd Okręgowy w Zielone Górze zobowiązał pozwane do przeproszenia powoda K. J. poprzez zamieszczenie na pierwszej stronie Gazety (...) tekstu przeprosin o treści następującej: „« Gazeta (...)» informuje, że w artykule z dnia 11 stycznia 2008 r. «(...) K. J. został przez nas niezasadnie uznany za winnego spowodowania wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym w grudniu 2005 r. Użyte w artykule sformułowanie o tym, że K. J. został zatrzymany do sprawy jest nieprawdziwe. Z uwagi na fakt toczącej się i niezakończonyj sprawy karnej K. J. korzysta z domniemania niewinności i nieuprawnione są twierdzenia, że jest sprawcą i winowajcą wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym w grudniu 2005 r. jak podała » Gazeta (...)«" (pkt 1), zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia (pkt 2), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 3), zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 2.477 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 4).**

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

11.01.2008 r. w Gazecie (...) ukazującej się w Ż. opublikowano artykuł o tytule „(...)” L. zapowiadający artykuł i zawierający tytuł był na pierwszej stronie gazety, a sam artykuł na drugiej stronie. Na pierwszej stronie obok tytułu artykułu znalazło się zdanie „K. J. podejrzany o potrącenie P. zatrzymany. Mieszkał w sąsiedniej wsi D. nie udzielił chłopcu pomocy?”

Artykuł na drugiej stronie zaczynał się od zdania: „Po dwóch latach śledztwa ustalono sprawcę śmierci (...) Okazał się nim K. J. (34l), mieszkaniec C.”.

W artykule pojawiły się inne informacje pozwalające na identyfikację osoby, która została przez autora artykułu nazwana sprawcą śmierci. Był to jak wielu z okolicznych mieszkańców mężczyzna pracujący zagranicą, który ma niepracującą żonę i dzieci. Mężczyzna ten jest „złotą rączką” i zajmuje się naprawianiem samochodów.

Ostatnia część artykułu rozpoczyna się od podtytułu: „Dobrze, że znaleźli winowajcę”.

Autorem artykułu była M. T. (1). Jej oryginalny tekst został przez redakcję gazety zmieniony przed skierowaniem do druku. Pozwana nie zaprotestowała przeciwko zmianom przed ukazaniem się gazety, ponieważ nie było już czasu na dokonanie kolejnych zmian, pozwana T. przygotowała artykuł w czwartek tuż przed jego drukiem. Artykuł ukazał się w gazecie w piątek rano. Pozwana po ukazaniu się artykułu na kolegium redakcyjnym stwierdziła, że tytuł był nieadekwatny do treści artykułu.

W pierwotnej wersji tytuł brzmiał : „(...) Nie był też zdania „K. J. podejrzany o potrącenie P. zatrzymany. Mieszkał w sąsiedniej wsi. Dlaczego nie udzielił chłopcu pomocy?”. W pozostałej części nie było zmian.

Przed ukazaniem się artykułu pozwana T. otrzymała zmienioną wersję przesłaną na jej komputer w formacie (...).

Redaktorem naczelnym Gazety (...) jest od marca 2001 r. M. P.. W chwili publikowania artykułu w dniu 11.01.2008 redaktor naczelna przebywała na urlopie. Znała jednak treść artykułu i uzgadniała szczegóły techniczne z nim związane z red. J. P., który ją zastępował.

Powód i jego rodzina bardzo ciężko przeżyli fakt opublikowania artykułu. Postawa społeczności lokalnej była wobec nich wroga. Dziecko powoda — 14 letnia córka odmówiła chodzenia przez kilka dni do szkoły ze strachu przed reakcją rówieśników.

Sąsiedzi i (...) i okolicznych wiosek po lekturze artykułu wiedzieli, że chodzi o powoda. W powszechnym przekonaniu po lekturze artykułu powód uznany został za pozbawionego wolności sprawcę i winnego śmierci P. G. (1).

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych roszczenia powoda okazały się uzasadnione.

Zgodnie z treścią art. 12.1.prawa prasowego (Dz. U. z dnia 7 lutego 1984 r.): dziennikarz jest obowiązany 1) zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło. Art. 13.2. prawa prasowego wskazuje, że nie wolno publikować w prasie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również danych osobowych i wizerunku świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażają to zgodę. Z kolei art. 38.1 prawa prasowego, że odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. W zakresie odpowiedzialności majątkowej odpowiedzialność tych osób jest solidarna. Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio do odpowiedzialności cywilnej za naruszenie prawa spowodowane ujawnieniem materiału prasowego przed jego publikacją.

W ocenie Sądu Okręgowego opublikowanie w Gazecie (...) w dniu 11.01.2008 r. artykułu pod tytułem „(...)” w jaskrawy sposób narusza cytowane powyżej normy prawa prasowego i dobra osobiste powoda.

Artykuł ten pozwala bez trudu zindywidualizować jako sprawcę i winowajcę śmierci P. G. (2) w osobie powoda. Użycie słów „(...)”, to jednoznaczne uznanie powoda za winnego tragedii, jaka zdarzyła się w grudniu 2005 r. Przeciwno powodowi toczy się sprawa karna i w chwili opublikowania artykułu otrzymał już akt oskarżenia. Powód do zakończenia procesu karnego korzysta z domniemania niewinności. Pozwane złamały swym artykułem tę zasadę po pierwsze w sposób oczywisty ujawniając dane podejrzanego, a po drugie ferując pogląd o tym, że zabił, że jest sprawcą i winowajcą.

Nie ulega wątpliwości, że całkowicie fałszywa jest informacja o zatrzymaniu powoda. Informacja ta została odczytana przez czytelników, jako fakt pozbawienia powoda wolności przez organy ścigania. To jeszcze dodatkowo wpłynęło na pogorszenie wizerunku powoda w oczach lokalnej społeczności.

Artykuł narusza takie dobra osobiste powoda jak zdrowie, cześć, dobre imię i nazwisko ( art. 23 k.c.). Odpowiedzialność cywilną za bezprawne naruszenie dóbr osobistych powoda ponoszą pozwane.

Sąd uznał, że usprawiedliwione jest żądanie zamieszczenia w Gazecie (...) przeprosin o treści takiej, jak w punkcie pierwszym wyroku.

Z uwagi na skalę naruszenia dóbr osobistych powoda i reperkusje, jakie dotknęły jego i jego najbliższych sąd uznał, że konieczne jest zasądzenie na jego rzecz od pozwanych odpowiedzialnych solidarnie zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 15.000 zł. Sąd wziął pod uwagę fakt, że pozwane to osoby z wyższym wykształceniem od których należy wymagać staranności wyższej niż przeciętna. Tworząc treść artykułu pozwane kierowały się chęcią wywołania taniej sensacji całkowicie lekceważąc prawa powoda i zasady rzetelności zawodowej. Negatywnie należy również ocenić postawę pozwanych w trakcie procesu cywilnego. Od początku do końca pozwane kwestionowały jednoznaczny charakter słów takich jak zabił, sprawca, winowajca. Negowały również fakt, że opisane cechy negatywnego bohatera artykułu pozwalały zindywidualizować go w sposób pewny.

Zadośćuczynienie w zasądzonej wysokości jest w ocenie sądu adekwatnym do skali naruszenia dóbr osobistych. Sąd decydując się na taką wysokość zadośćuczynienia uwzględnił również możliwości finansowe pozwanych.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił żądania powoda. W szczególności nie było podstaw wobec faktu nakazania przeproszenia powoda do zamieszczania w gazecie dodatkowego sprostowania. Treść sprostowania pokrywa się z treścią przeprosin.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

**Apelację od wyroku złożyła pozwana M. P., zaskarżyła go w części tj. co do pkt: 1, 2 i 4.** Pozwana zarzucała orzeczeniu:

- dokonanie sprzecznych ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez uznanie, że opublikowany artykuł pozwala na identyfikację powoda, a także uznanie, że pozwane nie wykazały się rzetelnością przy pisaniu artykułu,
- pominięcie faktu, że pozwane w artykule powołały się na informacje uzyskane od Prokuratury oraz Policji,
- pominięcie faktu, że przez publikacją artykułu w środowisku powoda mówiono o przypuszczeniach, co do jego udziału w wypadku,
- oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie o zeznania świadków stanowiących rodzinę powoda,
- zasądzenie zadośćuczynienia w zawyżonej wysokości podczas, gdy powód nie wykazał naruszenia jego dóbr osobistych, a także skutków naruszenia,
- brak zawieszenia postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy karnej, która toczy się wobec powoda,
- oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenia dowodu z akt sprawy karnej, która toczy się z oskarżenia Prokuratury,

z ostrożności procesowej pozwana zarzucała ponadto naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanych całością kosztów procesów w przypadku, gdy powództwo w zakresie zadośćuczynienia zostało uwzględnione jedynie w 30%.

Wskazując na te zarzuty pozwana wniosła o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia postępowania karnego toczącego się wobec powoda z oskarżenia Prokuratury, o zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt: 1, 2 i 4 i oddalenie powództwa w całości ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego

rozpatrzenia przez Sąd I instancji oraz o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych za postępowanie w obu instancjach.

**Apelację od wyroku złożyła również M. T. (2), zaskarżyła go w części tj. co do pkt: 1, 2 i 4.** Pozwana zarzucała orzeczeniu:

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 23, art. 24 k.c., art.12 ust. 1, art.13 ust. 2 oraz art.38 ust. 1 prawa prasowego w związku z art. 5 i art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie,
- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 i 2 oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie swobodnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu, że pozwane naruszyły dobro osobiste powoda.

Wskazując na te zarzuty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje wg norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Powód wniósł o oddalenie obu apelacji oraz o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Obie apelacje jedynie częściowo zasługiwały na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i stąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Ustalenia te nie są w zasadzie podważane w złożonych środkach zaskarżenia, mimo podnoszenia w nich zarzutów o charakterze procesowym, w tym naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Ich analiza pozwala jednak na przyjęcie, że w rzeczywistości związane są one przede wszystkim z kwestionowaniem prawidłowości procesu subsumcji dokonanych przez sąd ustaleń pod przepisy prawa materialnego, w szczególności art. 23 i 24 kc oraz mających zastosowanie w sprawie przepisy prawa prasowego.

Tak należy np. ocenić zarzut z punktu 2 apelacji pozwanej M. T..

Jedynym zarzutem, związanym stricte z okolicznościami faktycznymi, istotnymi dla rozstrzygnięcia sprawy, jest podważanie ustalenia sądu, zgodnie z którym w spornym materiale prasowym osoba powoda została przedstawiona w sposób łatwy do identyfikacji w lokalnym środowisku jego miejsca zamieszkania.

Zarzut ten w żadnym wypadku nie zasługuje na uwzględnienie.

W inkryminowanym tekście, przy przedstawieniu cech podejrzanego w sprawie o spowodowanie śmierci P. G. (1) podano tyle informacji, dotyczących, jeżeli je traktować kumulatywnie, wyłącznie osoby powoda (imię i pierwsza litera nazwiska, wiek, miejsce zamieszkania, stan rodzinny, miejsce pracy itp.), że jego rozpoznanie dla mieszkańców stosunkowo niewielkiej miejscowości i okolic nie wywoływało jakichkolwiek trudności.

Pozwane zresztą nie próbowały nawet wykazywać, aby w C. zamieszkiwała osoba o chociażby zbliżonych cechach identyfikacyjnych.

Sąd Apelacyjny ustalił natomiast dodatkowo, że postanowieniem z dnia 25 marca 2013r prokurator Prokuratury Rejonowej w Żaganiu w sprawie 2 Ds. 1156/12 umorzył prowadzone przeciwko powodowi śledztwo o spowodowanie opisanego w artykule wypadku i ucieczkę z miejsca zdarzenia, wobec stwierdzenia, że nie popełnił on zarzucanego mu

czynu (k. 338 – 355) a orzeczenie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego w Żaganiu z dnia 9 lipca 2013r w spr. II Kp 236/13 (k. 356 – 363).

Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów art. 23 kc oraz art. 24 § 1 kc, przyjmując, że na skutek publikacji kwestionowanego materiału doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności oraz prawa do dobrego imienia.

Ujawnione tam bowiem zostało, że przeciwko powodowi prowadzone jest postępowanie przygotowawcze i że postawiono mu zarzut popełnienia przestępstwa, które było szczególnie bulwersujące dla lokalnej społeczności.

Niezależnie od tego zastosowana forma przekazu, w tym tytuł oraz użycie nieprawdziwego stwierdzenia o zatrzymaniu powoda, mogły zasadnie u potencjalnego, przeciętnego czytelnika wywoływać przekonanie o tym, że jego wina jest przesądzona, a zebrane przeciwko niemu dowody są niepodważalne.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że pozwane nie zdołały obalić działającego przeciwko nim domniemania bezprawności ich zachowania (art. 24 § 1 zd. 1 in fine kc).

Wbrew pogładowi skarżących nie ma tu decydującego znaczenia okoliczność, iż omawiany tekst przedstawiał w przeważającej części rzeczywisty przebieg prowadzonego postępowania przygotowawczego (z wyjątkiem nieprawdziwej informacji o rzekomym zatrzymaniu powoda).

Istotne jest natomiast, że pozwane naruszyły wynikający z przepisu art. 13 ust. 2 prawa prasowego zakaz publikowania danych osobowych powoda jako osoby, w stosunku do której toczy się postępowanie przygotowawcze. W ten sposób podważono jedną z przysługujących mu podstawowych gwarancji ochrony dóbr osobistych.

Należy mieć na uwadze, że zakaz publikowania w prasie danych osobowych i wizerunku oskarżonego w sprawie karnej ma właśnie na celu jego ochronę przed stygmatyzacją, w warunkach, gdy chroni go zasada domniemania niewinności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2011r w spr. I CSK 509/10, LEX nr 818564).

Naruszenie tego zakazu przez pozwane okazało się tym bardziej rażące i dotkliwe dla powoda, że ostatecznie w postępowaniu karnym ustalono, że nie popełnił on przypisywanego mu w spornym artykule czynu.

Niezależnie od tego, w tekście tym, przez użycie stwierdzeń typu „(...) naruszono zakaz wypowiedania w prasie opinii co do rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym przed wydaniem orzeczenia w I instancji.

Nie do przyjęcia natomiast jest, z przyczyn, o których mowa wyżej, obrona pozwanych, sprowadzająca się do twierdzeń, że w dostateczny sposób utrudniły one, przez posłużenie się jedynie inicjałem nazwiska („anonimizowały”) osobę powoda w materiale prasowym.

W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się od dawna, że, z punktu widzenia zachowania przez dziennikarza obowiązku z art. 13 ust. 2 prawa prasowego, bez znaczenia jest nieujawnienie nazwiska oskarżonego (podejrzanego), jeżeli na podstawie innych informacji ujawnionych w tekście prasowym można łatwo domyślić się, o jaką osobę chodzi (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 lipca 1997r w spr. I ACa 332/97, LEX nr 62601, J. Sobczak, Komentarz do art. 13 ustawy – Prawo prasowe, LEX 2008 itp.).

Skarżące nie wykazały też, co oczywiste, aby posiadały zgodę powoda na publikację jego danych osobowych, ani też, aby dysponowały postanowieniem właściwego organu zezwalającym na ujawnienie tych danych (art. 13 ust. 3 i 4 prawa prasowego).

Dodać należy, że uchybienie powinnościom wynikającym z art. 13 ust. 2 prawa prasowego przesądza o bezprawności działania dziennikarza (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000r w spr. II CKN 612/98, LEX nr 51064).

Nie miało natomiast decydującego znaczenia to, w jakim zakresie każda z pozwanych przyczyniła się do opublikowania przedmiotowego tekstu, bowiem co do każdej z nich zrealizowana została przesłanka odpowiedzialności z art. 38 ust. 1 prawa prasowego.

Co do zasady powód mógł zatem w pierwszej kolejności żądać złożenia przez każdą z pozwanych stosownego oświadczenia, w tym w formie ogłoszenia w prasie, usuwającego skutki naruszenia jego dóbr osobistych (art. 24 § 1 zd. 2 kc).

Należy jednak zauważyć, że sąd I instancji dokonał swoistej kompilacji zgłoszonych przez powoda żądań o „sprostowanie” i „przeproszenie”, dodatkowo modyfikując treść żądanej publikacji.

W konsekwencji, zawarty w punkcie 1 zaskarżonego wyroku tekst oświadczenia, nazwanego tam „przeprosinami”, bardziej zbliżony jest do sprostowania, o jakim mowa w przepisach art. 32 oraz art. 39 prawa prasowego.

Wskazuje na to przede wszystkim użycie sformułowania, zgodnie z którym oświadczenie to ma być złożone nie przez pozwane, ale przez Gazetę (...).

Oczywiste jest w związku z tym, że do złożenia oświadczenia tej treści nie jest legitymowana biernie pozwana M. T. (1). Nie jest ona wydawcą wspomnianego czasopisma ani nie wchodzi w skład jego redakcji.

Powództwo w stosunku do niej w tym zakresie jako bezzasadne podlegało w związku z tym oddaleniu.

Natomiast nie podlega wątpliwości legitymacja bierna w zakresie obowiązku opublikowania takiego oświadczenia po stronie pozwanej M. P., jako redaktora naczelnego.

Wynika to z charakteru tej funkcji, określonego w art. 25 prawa prasowego.

Uwzględnić jednak należało wnioszek powoda o korektę wymienionego oświadczenia, przez dostosowanie go do zmienionych okoliczności faktycznych. Związane jest to przede wszystkim z zakończeniem prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego, którego wynik powinien znaleźć odzwierciedlenie w treści oświadczenia, likwidującego skutki naruszenia dóbr osobistych.

Wniosek ten, zawarty w piśmie procesowym z dnia 15 listopada 2013r, nie zmierzał do zmiany istoty rozstrzygnięcia, a więc był dopuszczalny w postępowaniu odwoławczym na podstawie przepisu art. 383 kpc, mimo, że powód nie zaskarżył wyroku apelacją (por. T.Wiśniewski, Komentarz do art. 383 kpc, w: „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz”, Tom II, LEX 2013).

Podzielić należy także zarzuty apelacji, iż nie było podstaw, aby obciążać pozwane w całości kosztami procesu, skoro roszczenia powództwa, zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym, zostały uwzględnione w około 1/2 części.

Taki wynik procesu uzasadniał wzajemne zniesienie między stronami kosztów procesu na podstawie art. 100 kpc.

Odmienne jedynie należy rozliczyć koszty zastępstwa procesowego pozwanej M. T. (1), związane z roszczeniem niemajątkowym, które zostało oddalone w całości. Koszty te, obejmujące wynagrodzenie radcy prawnego (360 zł) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) ponosi w całości powód na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 99 kpc a także odpowiednich przepisów o wynagrodzeniu radców prawnych.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego i procesowego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie, z przyczyn, o których już była mowa wyżej, zarzuty obu apelacji okazały się bezzasadne.

Powód miał także prawo żądać zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia, o jakim mowa w przepisie art. 448 kc.

Wina pozwanych w naruszeniu jego dóbr osobistych w okolicznościach sprawy nie mogła budzić wątpliwości, skoro doszło do co najmniej nieumyślnego ( w formie niedbalstwa) naruszenia przez nie bezwzględnie obowiązujących przepisów ustawy – prawo prasowe. Należy bowiem uwzględnić, że obie pozwane obowiązywała szczególna, profesjonalna staranność w dbaniu o to, aby materiał prasowy nie naruszał dóbr osobistych innych osób (art.. 12 ust. 2 prawa prasowego).

Z kolei w apelacjach nie podnosi się konkretnych zarzutów, skierowanych przeciwko wysokości przyznanego powodowi świadczenia.

W tej sytuacji można jedynie stwierdzić, że nie może być ono uznane za rażąco wygórowane, jeżeli zważyć na dotkliwość naruszenia dóbr osobistych powoda oraz rozmiar winy pozwanych.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie II wyroku.

Wniosek pozwanej M. P. o oddalenie w postępowaniu odwoławczym roszczenia niemajątkowego został oddalony, co oznacza obowiązek zwrotu powodowi kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, związanego z tym roszczeniem (art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, § 2 ust. 1 i 2 oraz § 13 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 11 ust. pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, tekst. jedn. Dz. U. z 2013r, nr 461, pkt. III wyroku.).

Natomiast wnioski obu skarżących dotyczące roszczenia majątkowego oddalono w całości, co oznacza obowiązek solidarnego zwrotu powodowi kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, związane z tym roszczeniem (art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, § 2 ust. 1 i 2 oraz § 13 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 6 pkt. 5 w/w Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r, pkt. IV wyroku).

W całości uwzględniono w postępowaniu odwoławczym wniosek apelacyjny pozwanej M. T. (1) o oddalenie żądania złożenia oświadczenia.

Skarżąca została zwolniona od kosztów sądowych, obejmujących obowiązek uiszczenia opłaty od apelacji.

Oznacza to, że kosztami brakującej opłaty, w części dotyczącej omawianego roszczenia (600 zł) należało obciążyć powoda, jako przegrywającego w tym zakresie sprawę (art. 98 § 1 kpc wzw. z art. 391 § 1 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, pkt. V wyroku).

***/-/ J. Futro /-/ B. Wysocki /-/ M. Głowacka***